

Waga samolotów i

Próba widoczności

zajął cały dzień wczoraj i noc

Cały dzień wczoraj, aż do późnego wieczora na lotnisku Mokotowskim, zajmowano się ważeniem samolotów i sprawdzaniem właściwości technicznych. W rezultacie zważonych zostało definitywnie 6 maszyn niemieckich, 3 maszyny czeskie i 9 maszyn polskich.

Wobec kilkakrotnego powrotu do wagi samolotów niemieckich, które, pomimo coraz radykalniejszego odciażenia, miały wciąż nadwagę, resztę wag odłożono do dnia dzisiejszego. Wobec niezakończenia wagi nie mogło się odbyć plombowanie części niepodlegających zmianie ani też ocena wyposażenia, gdyż wyposażenie niemieckie wybitnie się skurczyło, kosztem zmniejszenia wagi.

PRÓBA WIDOCZNOŚCI

O godzinie 19.30 rozpoczęła się jedna z ciekawszych prób, próba widoczności miejsca pilota i miejsca pasażera. Próba ta może dać 75 pkt. Próba widoczności będą przechodziły samoloty po jednym z każdego typu, biorącego udział w zawodach.

Na pierwszy ogień poszedł RWD 9. Okoliczność ta była dla nas raczej niepomysłna, gdyż komisja międzynarodowa techniczna uzgadniała szereg swoich poglądów na technikę punktowania w czasie próby naszej maszyny. Wśród komisji panowała pewna niezgodność, wywołująca spory pomiędzy poszczególnymi członkami. Jedni upierali się przy silniejszym akcentowaniu widzialności górnej, inni natomiast widzialności dolnej. Jest to w pełni zrozumiałe, jeśli się zważy, że w komisji biorą udział przedstawiciele pięciu państw, których reprezentacje mają różne samoloty.

Te ekipy, które mają górnołatowe, kładą większy nacisk na widoczność dolną, natomiast dla dolnołatów korzystniejsza byłaby bardziej zaakcentowana punktacja widoczności górnej. Pierwsza próba odbyła się w ciągu godziny, jednak wskutek zażartego sporu postanowiono całą próbę powtórzyć, wsadzając jeszcze pasażera, równoległe do pilota. Komisja wychodziła z założenia, że sąsiadujący z pilotem pasażer, może odegrać dużą rolę w widoczności pilota.

MANEKIN ZAMIAST PILOTA

Próba ta odbywała się w hangarze, numer 10, w którym całe pole widzenia pilota tak górne, dolne, przednie i boczne podzielone było na szereg numerowanych trójkątów. Manekin siedzący na miejscu pilota, zamiast głowy miał 6 lampek elektrycznych, zapalających się kolejno, z których każda odpowiadała odpowiedniemu zwrotowi głowy pilota. Komisja badała szczegółowo każdy trójkąt oświetlony 6 razy. Za trójkąt całkowity oświetlony, a więc w pełni widzialny, maszyna otrzymywała punkt. Trójkątów takich zbadało 180.

Druga próba wobec ustawicznych starć w łonie samej komisji trwała aż do godziny 24-ej. Po samolotach polskich podległy sprawdzeniu jeden Klemm niemiecki. Jeden Messerschmidt i jedna Aero czeska. Punktacja nie jest jeszcze ustalona, gdyż podobno komisja techniczna nadal debatuje nad ostateczną formą punktowania. Próbie tej przyglądała się z zajęciem grupa konstruktorów cudzoziemskich.

SZANSE

Wywiadywały się zawzięte dyskusje, z których wynikało, że przypuszczalnie najwyższą punktację za widoczność otrzymają maszyny niemieckie, których całkowicie pokrycie boczne i górne kabin jest przezroczyste, również maszyny czeskie mają szansę dobrej punktacji w tej próbie na trzecim miejscu staną polskie, a spośród nich korzystniej wypadnie punktacja RWD od PZLelek. Powoli rozmowa schodzi na horyzonty ogólne zawodów. Zdaniem tych fachowców walka odbędzie się pomiędzy Klemmami niemieckimi, a RWD-9 polskimi. To są dwa typy wybitnie typowane na zwycięzów. Zastrzegają się jednak rozmówcy, że mogą być i nieprzewidziane niespodzianki. Wśród tych niespodzianek wspomina się o włoskich Bredach 42. Przedstawiciel nasz zwraca się w pewnym momencie do kpt. Pochopa, który, jak wiadomo, wskutek wypadku przy próbie startu, uszkodził maszynę i do zawodów nie staje.

OPINIA CZECHA O RWD.

— Panie kapitanie, gdyby pana przyprowadzono na lotnisko i za-

pytano, którą maszynę spośród wszystkich tu obecnych wybrałby pan dla siebie?

— Objeździłem możliwie dokładnie wszystkie typy samolotów i odpowiem bez wahania, że wybrałbym RWD z silnikiem Skoda. Zaraz umotywuja dlaczego. Nie będę się bawił w szczegóły techniczne, lecz uważam za turystyczną maszynę taką, którą powiedziałbym lecieć dla przyjemności. Psuje mi się coś. Ładuję na zapadłej prowincji. Wzywam pierwszego lepszego rzemieślnika i ten może mi bodaj prowizorycznie na tyle zreparować maszynę, że jestem w możności lecieć dalej. To jest ta użytkowa wygodna maszyna turystyczna. Natomiast wszelkie maszyny o konstrukcjach metalowych w każdym wypadku wymagają remontu fabrycznego.

Próby widoczności będą powtórzone następnej nocy, o ile się nie zakończą, to jeszcze dalszy ciąg będzie na trzecią noc. Przed całkowitem zakończeniem tych prób punktacja osiągnięta przez poszczególne typy nie będzie podana do wiadomości publicznej. W dniu dzisiejszym od wczesnego ranka rozpoczęło się dalsze ważenie samolotów oraz kontrola części niepodlegających zmianie i sprawdzenie wyposażenia.

HOLD POLEGŁY LOTNIKOM

W dniu wczorajszym o godz. 5 popołudniu prezes aeroklubu niemieckiego, Koehler, któremu towarzyszyli słynni lotnicy: von Gronau oraz zastępca niemieckiego attaché wojskowego, kpt. Kinsel złożyli wieńce przed pomnikiem lotników, oraz na grobie s. p. Żwirki i inż. Wigury. Prezes Koehler w krótkim przemówieniu uczcił pamięć lotników polskich, poległych w boaterskiej walce o opanowanie przestworzy i zaznaczył, że zostaną oni na zawsze sybolem cnót rycerskości. Na wstępie prezes Koehler podkreślił, że pamięć Żwirki jest równie czczona w Niemczech, jak i w Polsce. W tej skromnej, lecz pełnej rycerskiego gestu uroczystości, wzięli udział przed-

stawiciele polskich władz lotniczych i Aeroklub R. P.

KOLEJNOŚĆ ZAWODNIKÓW

Zapowiedziana na dzień dzisiejszy w godzinach popołudniowych próba szybkości minimalnej na Okęciu odłożona została z powodów technicznych na jutro, t. j. piątek, 31 b. m. o godzinie 4.30 pp. Pozytnając od tej próby zachowana będzie kolejność zawodników. A więc pierwszy lecieć będzie por. Karpiński na RWD — 9, numer konkursowy 74, drugi Krüger, Klemm, nr. 25, trzeci Anderle—RWD-9, nr. konkursowy 54, 4) Franke Carl — Messerschmidt, nr. konkursowy 15, 5) Ambruz — Aero 200, nr. konkursowy 52, 6) Brindlinger — Messerschmidt, nr. konkursowy 12, 7) Stein — na Klemmie, nr. konkursowy 24, 8) Vicenzi — Palavizzino 1, nr. konkursowy 41, 9) Gedgowd na PZL — 26, nr. konkursowy 62, 10) Macpherson — na Puss Moth, nr. konkursowy 81, 11) Eberhard — na Klemmie, nr. konk. 23, 12) Bayer — na Fieselerze, nr. konk. 18, 13) Buczynski na RWD — 9, nr. konk. 72, 14) Florjanowicz na RWD-9, nr. konk. 73, 15) Skrzypiński na RWD-9, nr. konk. 76, 16) Werner Jung — Messerschmidt, nr. konk. 16, 17) Morzik na Klemmie, nr. konk. 26, 18) Baján — RWD 9, nr. konk. 71, 19) Włodarkiewicz — PZL-26, nr. konk. 65, 20) Balcer na PZL, nr. konk. 64, 21) Colombo na Breda 42, nr. konk. 43, 22) Hubrich na Fieselerze, nr. konk. 21, 23) Osterkamp na Messerschmidt'cie, nr. konk. 14, 24) Zacek na Aero 200, nr. konk. 51, 25) de Angeli na Breda 42, nr. konk. 44, 26) Dudziński na PZL, nr. konk. 61, 27) Grzeszczyk na P.Z.L., nr. konk. 63, 28) Hirth na Fieselerze, nr. konk. 17, 29) Tessore na Breda 39, nr. konk. 45, 30) Seideman na Fieselerze, nr. konk. 19, 31) Płończyński na RWD-9, nr. konk. 75, 32) Francois — Palavizzino 1, nr. konk. 42, 33) Pasewald na Fieselerze, nr. konk. 22, 34) Sanzin na Breda 39, nr. konkurs. 46.

Sport

L. atletyka

SPRAWA KUSOCINSKIEGO

Prezes Warszawianki, ppłk. Goebel, informuje nas, że postanowienie Warszawianki co do zawieszenia Kusocińskiego otrzymało wczoraj, we środę, dalszy bieg. Klub przesłał mianowicie do zarządu PZLA motywację zawieszenia.

W motywacji, których w całości podać nie możemy, położono główny nacisk na niedyscyplinowanie Kusocińskiego, lekceważenie obowiązków sportowych i t. d.

Tenis

PRZED MECZEM POLSKA—GRECJA

Jutro rozpoczyna się mecz tenisowy o puchar Davisa, Polska—Grecja. Mecz odbędzie się na kortach Legii i trwać będzie, jak zwykle, trzy dni. Możemy podać garść szczegółów o zawodnikach Grecji. Stajfos ma lat 22 i jest klasyfikowany jako pierwsza rakietka Grecji. Wygrał w tym roku mistrzostwo swego kraju, bijąc w finale Nicolaidesa. Jego silny forhand i dobra gra przy siatce znana już jest publiczności warszawskiej.

Nicolaides, druga rakietka Grecji, ma lat 24. W tym roku jest w dobrej formie, czego dowodzi jego zwycięstwo nad Brugnunem w Nielei.

Zachos ma lat 27, jest czwartą rakieta Grecji. Jego gra przy siatce jest pełna temperamentu.

Kolarstwo

STAHL POBIŁ REKORD

NA 100 KM.

Próba pobicia rekordu polskiego na rowerze z prowadzeniem motoru na 100 km. przez Stahla z WTC. powiodła się. Ambitny kolarz przebył ten dystans w 1 g. 25 min. i 57,2 s., bijąc rekord Michalaka 02 min. 7,2 sek. Po drodze Stahl pobił kilkanaście rekordów polskich. W ciągu jednej godziny Stahl przebył 70 km. 509 m., ustanawiając również nowy rekord. Na motorze Feliks Podgórski.

W trosec o urozmaicenie programów WTC zorganizowało ciekawą w zasadzie konkurencję zespołową pod nazwą: mecz omnium kluby zaprzyjaźnione — WTC. Brak nam noczenia zespołowości, czego dowo-

dem był ostatni wyścig Berlin — Warszawa, toteż witamy z radością podobne imprezy. Ale wczoraj debiut nie udał się, gdyż zawiedli zawodnicy z klubów zaprzyjaźnionych. Dwa asy tego zespołu: Olecki i Popończyk, zadowolili się rolą widzów, toteż mecz bez nich stracił na atrakcji.

W rezultacie zwyciężył wysoko zespół WTC, zdobywając 77 pkt., przeciwko zaledwie 40 p. drugiego zespołu. WTC wystąpił w składzie: Włodarczyk, Frąckowski, Feige, Brypske, Klaus. Kluby zaprzyjaźnione: Kieliszek, Głowacki, Michalak, Raab i Kaczmarski.

Mecz składał się z trzech konkurencji: 5 spotkań dwójkowych na 800 m., wyścigu wspólnego na 10 km. i wyścigu drużynowego olimpijskiego z dwóch startów na 4 km.

Najlepsze czas na 200 m. miał Klaus — 13 sek. Na 10 km. zwyciężył indywidualnie Głowacki w 15 min. 40 sek., uciekając reszcie kolarzy na 5 okrążeń przed metą. WTC zgarnęło tu 34 p., zespół drugi 21 p. Drugi indywidualnie był Brypske, trzeci Michalak. Na 4 km. wygrała również drużyna WTC. w 5:19,8.

Z innych konkurencji notujemy: zwycięstwo juniorów na 3 km. wygrał Mikołajczyk w 4:35,8 przed Wolf-ramem i Kowalskim. Wyścig eliminacyjny 1) Łęczyński, 2) Podgórski, 3) Dubrawski. Czas na 12 okrążeń 7:08,6.

Hippika

MIEDZYNARODOWE ZAWODY HIPPICZNE W RYDZE

Wczoraj, w trzecim dniu Międzynarodowych Zawodów Hippicznych w Rydze rozegrano drugą część konkursu o nagrodę ministra wojny.

Pierwsze dwa miejsca zdobyły stały przez jeźdźców cywilnych, Szwedę na Oswald na Krystjanie i Niemca Lengnicka na Amala Svinia. Trzecie miejsce zajął Szwed, por. Franke, a czwarte i szóste — jeźdźce niemiecki, Holst.

Na piątym miejscu znalazł się mjr. Lewicki na Kikimorze. Siedmym był kpt. Ruciński na Reszce, 8) por. Komorowski na Owocu, 9) por. Czerkowski na Dionie, 10) pro. Gutowski na Traviacie.

Parobek zamordował gospodynię Dla 50 marek

OPOLE, 30. 8. (tel. wł.). We wsi Szczepanowice w powiecie nyskim na Śląsku Opolskim w nocy z 17 na 18 b. m. dokonano ohydneho morderstwa na osobie gospodyni Emilji Peterowej. Sprawca morderstwa okazał się parobek 30-letni Eryk Kurtzke, który zakradł się do mieszkania Peterowej i uderzeniem pałki w

głowę zamordował ją. Kurtzke zrabował z mieszkania gospodyni 50 marek, udał się do Nysy, kupił sobie nowe ubranie, a stare zakrwawione zakopał w ziemi.

Policja niemiecka po krótkim śledztwie aresztowała zbrodniarza, który stanie wkrótce przed sądem karnym w Nysie.

Luna pożarów nad Pomorzem

Dnia 21 b. m. ok. godz. 23-ej spaliła się stodoła wraz ze żniwem na szkodę Michała Formeli w Michalinie (pow. kartuski). Szkody wyniosły ok. 4000 zł., ubezpieczenie stodoły zaś 2500 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Dnia 22 b. m. około godz. 17.30 w zabudowaniach rolnika Leona Piocha w Szklanej (pow. kartuski) powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stodołę, chlew, stajnię i szopę, wyrządzając szkodę na sumę około 13.000 zł. Budynki są ubezpieczone na kwotę 8000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

W nocy z 24 na 25 b. m. w zabudowaniu rolnika Renholda Len-

zera w Brzezinach (pow. świecki) powstał pożar, który zniszczył stodołę wraz ze żniwem, wyrządzając szkodę na około 4000 zł. Stodoła jest ubezpieczona na sumę 2000 zł. Ponieważ istnieje podejrzenie zbrodnictwa podpalenia, policja prowadzi dalsze dochodzenia.

Dnia 25 b. m. o godz. 7-ej w zabudowaniach rolnika Jana Szymczaka w Wzdzydych Tucholskich powstał pożar, który zniszczył chlew i stodołę wraz ze żniwem, wyrządzając szkodę na sumę około 1800 zł. Spalone budynki są ubezpieczone na sumę 2200 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Z kraju

KALISZ

Wycieczka do Antonina. Kaliski oddział Polskiego T-wa Krajoznawczego organizuje w dniu 2 września r. b. wycieczkę towarzyską do Antonina. Koszt przejazdu autobusami w obie strony wyniesie 3 zł. Zgłoszenia przyjmują firma „A. Banaszkiewicz” — foto-skład, plac 11 Listopada 11.

Zebrań drobnych kupców. W niedzielę, dn. 2 września r. b., o godz. 3 popoł., w sali Stow. Rzem. Chrześc. Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich zwołuje zebranie drobnych kupiectwa chrześcijańskiego, zrzeszonego i niezrzeszonego. Na porządku dziennym sprawa wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, kwestja kredytu długoterminowego dla kupiectwa i t. p.

Nieszczęśliwy upadek. We wsi Nowolipki, gm. Chocz, do zagrody Józefa Maleckiego przyszedł po słomę mieszkanka tejże wsi, 23-letni Stefan Handrych. Gdy Handrych wchodził na stery, załamała się pod nim deska i spowodowała runięcie w dół, przy czym upadając, Handrych uderzył się w głowę o wystający kołek, doznając okaleczenia i ogólnego potłuczenia. Pomoc lekarska nieszczęśliwemu udzielona została na miejscu.

Zatwierdzenie wyborów do Rady Miejskiej. Dowiadujemy się, że Urząd Wojewódzki w Łodzi zatwierdził wybory do Rady Miejskiej w Kaliszu. Przypuszczalnie zatem pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej odbędzie się za miesiąc, a więc w końcu września lub początkach października r. b. Dokonane wówczas będą wybory prezydenta i wiceprezydenta miasta oraz radnych.

KIEŁCE

Uczczenie prochów Stef. Czarnieckiego. W Czarnej, miejscowości skład pochodu Stefan Czarniecki, w podziemiach kościoła, ufundowanego przez, spoczywają prochy wielkiego bohatera. Komitet obywatelski postanowił w celu uczczenia pamięci hetmana wybudować muzeum. Akcji komitetu obywatelskiego należy się szczerze uznanie.

ŁWÓW

Osuszanie asekuracyjne nie udało się... Wczoraj policja aresztowała 3 kupców z branży tekstylnej, oskarżonych o sfinansowanie włamania do swego sklepu w celu uzyskania premii asekuracyjnej w kwocie 4 tys. złotych.

Prsy ratowaniu tonących utopił się. W Prucie koło Kołomyi utonął 6 klasy, Michał Galuk, ratując tonące kobiety, utonął. Kobiety zdołano uratować.

ŁÓDŹ

Strajk chałupników konfekcyjnych. Chałupnicy, wyrabiający palta, którym pracodawcy obniżyli płace o 25 procent, zastrajkowali. Delegaci strajkujących zwrócili się z prośbą o interwencję do inspektora pracy.

Aresztowanie fałszerzy monet. W tych dniach władze śledcze łódzkie wykryły fabrykę fałszywych monet 2 i 5-złotowych, która mieściła się w mieszkaniu Antoniego Rurbańskiego. Gdy policja wkroczyła do mie-

szkania Rurbańskiego, zastała tam niejakiego Henryka Gosieca, który został również aresztowany. Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono większą ilość gotowych monet oraz formy gipsowe. Rodzice Gosieca byli przed wojną karani za fałszowanie monet rosyjskich, syn wstąpił w ich ślady.

ZAWIERCIE

Włamanie do Urzędu Śledczego. W tych dniach niewykryci sprawcy dokonali włamania do kancelarii sądu śledczego, zabierając kilkanaście rewolwerów, dubeltówek i naboje, odebrane przez policję od osób, nie posiadających pozwolenia na broń. Złodzieje zabrali również wiele dowodów rzeczowych. Policja prowadzi energiczne śledztwo, w celu ujęcia zachwanych złodziei.

CZĘSTOCHOWA

Tragiczna śmierć rowerzysty. Trzej kupey: Henzel Windmann, Abram Sisholz i Wajsfelner, jadąc rowerami w stronę Herbow, wpadli na pędzącą taksówkę, prowadzoną przez Jana Plutę z Częstochowy. Pod pędzące auto dostał się Windmann, który doznał złamania kręgosłupa oraz ciężkich obrażeń, tak że po przewiezieniu do szpitala zmarł. Szofer odniósł lekkie rany, auto jest uszkodzone.

Kierowcę, Jana Plutę, aresztowano.

Wypadki i kradzieże

ROZPRAWY NOŻOWE

Na ul. Jagiellońskiej, dwaj nieznani sprawcy napadli na 25-letniego Wacława Rutkowskiego, robotnika (Terepolska 10), któremu zadali nożami 12 ran ciężo - kłutych całego ciała.

— Przy ul. Kawczyńskiej 17, została napadnięta lokatorka tegoż domu, Anna Biniaska, lat 38 i zraniona nożem w głowę. Rannych przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego. — Przy ul. Smoczej 42, został uderzony nożem w brzuch 26-letni Feliks Grzeszczyk, oficjalista, lokator tegoż domu. Umieszczony w szpitalu Dz. Jezus.

PRZYGNIECIONY WOZEM

W bramie domu Smocza 35, został przygnieciony wozem do muru 27-letni Aleksander Słusz, woźnica (Horodelska 20). Doznał on potłuczenia okolicy lewego barku. Opatrzony na miejscu przez Pogotowie.

OKRADZENI MAŁŻONKOWIE

Michał Romanowicz (Konin), przyjechał wraz z żoną swą — do Warszawy, zatrzymując się w mieszkaniu teściowej, Marii Kaseckiej, przy ul. Furmańskiej 27. — Tam córka K., Władysława skradła małż. R. walizkę zawierającą: 170 zł. gotówką, książkę PKO. na 1001 zł, pierścionek brylantowy wartości 300 zł i różne drobniaki, poczem zbiegła. Poszkodowani zawiadomili policję.

NIEOSTROŻNOŚĆ Z BRONIĄ

16-letni Antoni Józwicki (Wolomińska 18), manipulując rewolwerem, spowodował wystrzał, raniąc się w lewą dłoń na wylot. Policjant doprowadził rannego do ambulatorium szpitala Przemienienia Pańskiego.

PSIA PLAGA

W ciągu doby ub. w różnych punktach miasta zostały pokąsane przez psy 3 osoby. Są to: Ryszard Jakubowski, uczeń (Smocza 5), Anna Gąndrow, emerytka (Dobra 11) i Ruchla Cywiak, uczennica (Pawia 12). — Wszyscy opatrzeni w ambulatorium Pogotowia.

Kronika sądowa

Przy drzwiach zamkniętych

WARSZAWA. — W Sądzie Okręgowym przy drzwiach zamkniętych toczyła się sprawa właściciela pralni przy ulicy Leszno, Florjana Kurana. Akt oskarżenia zarzucał Kuranowi zmuszanie pracownic do uległości, nakłanianie młodych dziewcząt do uprawiania nierządu i ciągnięcie z tego procedury zysków.

W szczególności dochodzenie miało ustalić winę Kurana w stosunku do Jadwigi L., którą sprowadził z Łodzi, angażując ją w charakterze pracownicy. Również ofiarą właściciela pralni padła nieletnia Aniela R., która do pralni zgłosiła się o ogłoszenia.

Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd wydał wyrok uniewinniający Kurana. Przewód nie dostarczył dowodów winy oskarżonego.

Za przechowywanie przemytu

KATOWICE. — Urząd Celny otrzymał poufną wiadomość, że w mieszkaniu wdowy, Gertrudy Mikowej w Szańcu znajdują się rzeczy, pochodzące z przemytu. Zarządca rewizja w mieszkaniu nie dała pozytywnego wyniku. Podczas rewizji chłopiec wrzucił jednemu ze strażników kartkę, w której anonimowo donosił o pisal, że towar przemycony jest ukryty u sublokatorów Mikowej, niejakiej Puskowej.

Revizja u Puskowej ujawniła 30 kg. drożdży, pochodzących z Niemiec, 50 fartuchów gumowych i szereg innych towarów, pochodzenia niemieckiego. Puskowa ze łzami w oczach zeznała, że towary otrzymała od Mikowej, która prosiła o przechowanie ich do południa.

Mikowa została aresztowana i w tych dniach odpowiadała przed Są-

Epilog krwawego porachunku

SOSNOWIEC. — W tych dniach w Sosnowcu Sąd Okręgowy rozprawał sprawę notorycznego złodzieja, niejakiego Stanisława Bergtrajda z Będzina o zamordowanie pasażera, Szlamek Blumenszkyta. Bergtrajd miał urazę do Blumenszkyta i to było powodem zabójstwa. Przed sądem Bergtrajd tłumaczył się, że walczył z pasażerem Blumenszkytem, ponieważ uderzył go butelką w głowę, przeto on w obronie własnej pchnął go nożem. Sąd nie dał jednak wiary temu tłumaczeniu i po przesłuchaniu licznych świadków, uznał winę Bergtrajda za udowodnioną, skazał go na 7 lat więzienia.

Fałszywy adwokat

CZĘSTOCHOWA. — Przed Sądem Grodzkim stanął elegancki, przystojny i wymowny młodzieniec, niejak Rogowski, który grasał w Częstochowie i przedstawiając się za adwokata, posiadającego wielkie wpływy, wyłudzał od naiwnych na konto przyszłych procesów pewne zaliczki, poczem ulatniał się bez śladu. M. in. naciągnął w ten sposób Piotra Barcikę, którego spotkał w gmachu sądowym, poczem przybył do jego mieszkania z rzekomym sekretarzem prokuratora, obiecując mu, że przeprowadzi skutecznie pewną trudną sprawę.

Na rozprawie okazało się, że Rogowski był już dziewięciokrotnie karany za podobne sprawy. Sąd skazał go na rok więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.